

Posiedzenie wyjazdowe Rady Ochrony Pracy w Elblągu 17 – 18 czerwca 2019 r.

Profilaktyka zagrożeń zdrowia w strategii przedsiębiorstwa

To temat wyjazdowego posiedzenia Rady Ochrony Pracy w Elblągu 17 i 18 czerwca br. Materiały zostały przygotowane przez Państwową Inspekcję Pracy i Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Swoje doświadczenia w tym zakresie zaprezentował także General Electric Power Zakład Produkcji Turbin w Elblągu.

W liście skierowanym do członków Rady marszałek Sejmu **Marek Kuchciński** podkreślił, że godność pracownika stanowi przedmiot troski każdego demokratycznego kraju. Zwrócił uwagę, że ochrona pracy w Polsce należy do najistotniejszych zadań społeczno-gospodarczych. „Zapewniając bezpieczeństwo w tej fundamentalnej dla obywateli kwestii, stojąc na straży praw pracowniczych i socjalnych możemy liczyć na dobry rozwój Rzeczypospolitej we wszystkich innych sferach” – zaznaczył marszałek Sejmu. Podziękował członkom Rady za istotny wkład w eliminowanie nieprawidłowości i promowanie kultury pracy. „Życzę, aby dzisiejsze obrady przyniosły wiele wartościowych wniosków” – napisał Marek Kuchciński.

We wprowadzeniu do materiału przygotowanego przez PIP główny inspektor pracy **Wiesław Łyszczek** zwrócił uwagę, że na pracodawcach spoczywa bezpośrednia odpowiedzialność za zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz przestrzeganie przepisów prawa pracy, również tych, które gwarantują pracownikom ochronę zdrowia przed niekorzystnym oddziaływaniem środowiska pracy.

Szef PIP przypomniał, że te powinności określone przede wszystkim w Kodeksie pracy, ustawie o służbie medycyny pracy, a także w przepisach wykonawczych do powyższych ustaw. Wśród nich wymienił m.in. konieczność zapewnienia pracownikom profilaktycznej opieki medycznej oraz stałego kontrolowania poziomu narażenia zdrowia pracowników, wynikającego z warunków, w jakich świadczona jest praca.

Prezentując materiał przygotowany przez PIP dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy **Jakub Chojnicki** podkreślił, że profilaktyka zagrożeń zdrowia w miejscu pracy powinna być ważnym elementem strategii każdego przedsiębiorstwa. Państwowa Inspekcja Pracy przywiązuje dużą wagę do tej problematyki zarówno w działaniach kontrolnych, jak i prewencyjnych i promocyjnych. Przedmiotem kontroli jest przede wszystkim zapewnienie pracownikom profilaktycznej opieki medycznej. Do najczęściej występujących w tym zakresie nieprawidłowości należą m.in. brak ważnego orzeczenia lekarskiego, zbyt ogólne opisy zagrożeń bądź charakteru pracy w skierowaniach

na badania lekarskie, a także niepokrywanie przez pracodawców kosztów badań profilaktycznych i przenoszenie ich na osoby zainteresowane podjęciem pracy lub pracowników.

Poza działaniami kontrolnymi Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi działania prewencyjne i promocyjne, które motywują i wspierają pracodawców w podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa pracy, w szczególności przez diagnozowanie oraz eliminowanie lub ograniczanie zagrożeń zawodowych do poziomu akceptowalnego. Konkursy organizowane przez PIP są znakomitą okazją do promocji dobrych praktyk w dziedzinie profilaktyki zagrożeń zdrowia w miejscu pracy. Cenną inicjatywą jest konkurs „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Konkurs jest prowadzony od połowy lat 90-tych ubiegłego wieku. Uczestniczą w nim najlepsze przedsiębiorstwa – dobrze zarządzane, dbające o pracowników, tworzące dla nich bezpieczne i ergonomiczne warunki pracy, realizujące wyższe standardy niż określone normami prawa, stanowiące świetny przykład firm, w których sukces ekonomiczny łączy się z troską o bezpieczne warunki pracy osób zatrudnionych.

Pierwszy etap konkursu odbywa się w okręgowych inspektoratach pracy, uroczysty finał – na Zamku Królewskim w Warszawie. Ostatnia edycja konkursu uzyskała patronat marszałka Sejmu. Zwycięskie przedsiębiorstwa nagradzane są statuetką Mecum Tutissimus Ibis i dołączają do Złotej Listy Pracodawców. To grono pracodawców, którzy dobrze rozumieją, że w centrum nowoczesnego przedsiębiorstwa musi być pracownik – jest on najwyższą wartością dla firmy.

Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi również kampanie prewencyjno-kontrolne. W latach 2016 – 2018 realizowała kampanię „Włącz bezpieczeństwo przy obróbce drewna” adresowaną do zakładów przemysłu drzewnego, jesienią br. rozpocznie się kampania „Dobry przepis na bezpieczeństwo” skierowana do zakładów zajmujących się przetwórstwem mięsa. Możliwość udziału w programach prewencyjnych PIP jest dla wielu przedsiębiorców okazją do poprawy warunków pracy w sposób przyjazny i nieskomplikowany oraz przy stosunkowo niewielkich nakładach finansowych. Bezpłatne szkolenia oferowane przez PIP dają szansę zdobycia wiedzy o obowiązkach osób zarządzających pracownikami i sposobach zapewnienia im bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Wskazówki udzielane przez inspektorów pracy w trakcie szkoleń i wizyt w zakładach pracy pozwalają zdiagnozować miejsca o największych zagrożeniach wypadkowych, a przykłady dobrych praktyk, upowszechniane w trakcie działań PIP, pozwalają obniżyć poziom tych zagrożeń w sposób szybki i mało kosztowny.

„Zróżnicowana działalność kontrolno-prewencyjna PIP powinna mobilizować pracodawców do prowadzenia aktywnych działań służących ochronie zdrowia w miejscu pracy. Nie tylko tych, które obligatoryjnie na pracodawców nakłada prawo, ale też wykraczających poza ten zakres” – podkreślił dyrektor Chojnicki. Zaznaczył, że troska o zdrowie pracowników może przynieść korzyści w postaci zmniejszenia absencji z tytułu zwolnień lekarskich, obniżenia strat efektywnego czasu pracy, lepszej jakości i wydajności, czy wydłużenia okresu aktywności zawodowej. Na obecnym rynku pracy są to korzyści nabierające coraz większego znaczenia – także w świetle zmian demograficznych.

Dr **Joanna Bugajska** z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego zwróciła uwagę na zasadność szerszego – niż ograniczonego do obowiązków prawnych – spojrzenia na zdrowie pracujących. Chodzi przede wszystkim o zwrócenie uwagi na ich ogólny stan zdrowia i jego determinanty. Mają one bowiem zasadniczy wpływ na indywidualną zdolność do pracy. Prelegentka przytoczyła dane GUS, z których wynika, że prawie połowa osób pracujących w Polsce (46%) odczuwa długotrwałe (tj. trwające przez co najmniej 6 miesięcy) problemy zdrowotne, które mogą obniżać wydajność pracy i powodować wcześniejsze odejście z rynku pracy. Badania wykazują, że przedsiębiorstwa mogą oddziaływać na zdrowie i styl życia pracujących przez uwzględnienie w swoich strategiach programów profilaktyki zagrożeń zdrowia. W programach tych należy zwrócić uwagę na promocję zachowań prozdrowotnych także w życiu prywatnym oraz na okresowe badania lekarskie, które także w opinii pracujących mają istotny wpływ na ich zdolność do pracy. Ponadto uwzględnić należy potrzeby różnych grup osób (np. osób w różnym wieku lub wykonujących prace o różnym charakterze). W informacji Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego przedstawiono również przykłady realizowanych w przedsiębiorstwach programów promocji zdrowia, które mogą stanowić przykłady dobrych praktyk w tym zakresie.

„Nasza strategia dotycząca bezpieczeństwa jest dosyć prosta. Polega na zaangażowaniu pracowników w troskę o ich własne bezpieczeństwo. Kto jak nie pracownik bezpośrednio stojący przy maszynie wie jak zorganizować swoje środowisko pracy w sposób najbezpieczniejszy?” – mówił wiceprezes zarządu General Electric Power, dyrektor Zakładu Produkcji Turbin w Elblągu **Mariusz Ciesielski**. Poinformował, że rocznie przeprowadzanych jest w firmie ponad 450 wewnętrznych audytów i inspekcji bhp. Wyjaśnił, że działania są prowadzone nie przez służby bhp, lecz przez pracowników bezpośrednio produkcyjnych, pracowników biurowych i zespół kierowniczy. „Każdy audyt i inspekcja kończy się raportem, w którym wymienia się nieprawidłowości, osoby odpowiedzialne, a pracodawca

zobowiązuje się do ich poprawy” – wyjaśniał M. Ciesielski. Zwrócił uwagę, że w zakładzie istnieje sformalizowany system, w którym każdy pracownik ma obowiązek zgłaszania problemów dotyczących bhp, które budzą jego niepokój. Uruchomiono też inny system nazwany „Pomysłowym Dobromirem” – pracownicy zgłaszają propozycje zmian w zakresie produkcji oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. W ub. r. zgłoszono 290 tego rodzaju pomysłów, z czego ponad 50% dotyczyło bhp.

Wiceprezes Ciesielski podkreślił, że pracownicy oczekują nie tylko dobrego wynagrodzenia, ale chcą też być częścią kultury organizacyjnej. Odpowiedzialność za kreowanie środowiska pracy, rozpoznawanie i eliminowanie zagrożeń dla zdrowia w miejscu pracy sprawia, że pracownicy lepiej identyfikują się ze strategią zakładu. A to skutkuje nie tylko poprawą stanu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, ale również ograniczeniem fluktuacji pracowników i wzrostem ich efektywności w pracy.

W dyskusji zwrócono uwagę na znaczenie wspólnego zaangażowania pracodawców i pracowników w identyfikowanie i eliminowanie zagrożeń dla zdrowia w miejscu pracy. Podkreślano, że programy profilaktyki zagrożeń zdrowia mogą odegrać istotną rolę w kształtowaniu stylu życia pracujących i wpływać na poprawę ich stanu zdrowia, a tym samym na indywidualną zdolność do pracy.

Stanowisko w sprawie programów profilaktyki zagrożeń zdrowia w strategii przedsiębiorstwa Rada przyjmie na następnym posiedzeniu.

Rada przyjęła stanowisko w sprawie nowych form świadczenia pracy. Zaleciła w nim prowadzenie badań mających na celu pogłębienie wiedzy o zagrożeniach zawodowych związanych z atypowymi formami świadczenia pracy, ukierunkowanych na opracowywanie rozwiązań organizacyjnych ograniczających ryzyko zawodowe związane z atypowymi formami świadczenia pracy. Uznała również za celowe podjęcie analiz dotyczących uregulowań legislacyjnych ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz bezpieczeństwa socjalnego osobom świadczącym pracę w atypowych formach.

Na początku posiedzenia chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłego 24 maja br. przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych **Jana Guza**.

W następnym dniu – 18 czerwca – członkowie Rady Ochrony Pracy zwiedzili General Electric Power Zakład Produkcji Turbin w Elblągu, który obecnie zatrudnia ponad 700 osób i – jak podkreślił wiceprezes M. Ciesielski – jest unikatem na skalę europejską, a może i światową, ponieważ jest w stanie wybudować turbinę z produkowanych przez siebie komponentów. Członkowie Rady Ochrony Pracy zapoznali się m.in. z procesem budowania

turbin oraz wykonywania odlewów żeliwnych i stalowych oraz powstawania turbin. Spotkali się również z kierownictwem zakładu i pracownikami.